

Dr Kenneth Mathews, Księga Rodzaju, sesja 21, Józef i jego bracia, Księga Rodzaju 37:2-38:30

© 2024 Kenneth Mathews i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews i jego nauczanie na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 21, Józef i jego bracia, Księga Rodzaju 37:2-38:30.

Dzisiaj jest lekcja 21, czyli część 21, w której przyglądamy się Józefowi i jego braciom.

Dziś jest to wprowadzenie do całej narracji o Józefie, skupiające się na rozdziałach 37 i 38. Jeśli chodzi o całą narrację o Józefie, jest ona wprowadzana, jak widzieliśmy w przeszłości, za pomocą sloganu, są to pokolenia. Zaczyna się to w rozdziale 37, wersecie 2, gdzie w New International Version jest napisane, że jest to relacja o Jakubie.

Jak ustaliliśmy w przeszłości, przedmiotem zainteresowania narracji jest potomek osoby wymienionej w sloganie. Zatem jeśli chodzi o Abrahama, była to relacja Teracha, jego ojca, a potem opowieść dotyczyła Abrahama. Zatem widzimy to samo, co ma miejsce, gdy jest mowa o narracji Jakuba i Ezawa, ale zostaje to wprowadzone przez tę relację o Izaaku.

Teraz będziemy mieć relację o Jakubie w wersecie 2 rozdziału 37. Jest to ostatnia opowieść dotycząca patriarchów i oczywiście obejmuje całą historię Genesis. Znajdziemy tu wybitne postacie, które są tu zaangażowane, a którymi będą oczywiście Józef i jego bracia, zwłaszcza Ruben, pierworodny, a następnie Juda, obaj urodzeni przez Leę.

Kiedy myślimy o Jakubie, Jakub jest ważną postacią. Jest zatem ważną postacią w narracji Jakuba i Ezawa i pozostaje nią nadal ze względu na jego związek z synami oraz ze względu na to, że w tych rozdziałach tak wiele mówi się o tym, co dzieje się między jego synami oraz o konsekwencjach ich zachowania dla niego. Dopiero w rozdziale 50 znajdziemy relację o pochówku Jakuba.

Dlatego też chcemy o nim pamiętać, przeglądając rozdziały tej ostatniej narracji. Teraz, gdy kończy się w rozdziale 50 odniesieniem do Egiptu w rozdziale 50, wersecie 22 i wersecie 26, ostatnim wersecie 26 i ostatnich słowach w Egipcie. Jest to dla nas ważne położenie geograficzne, ponieważ, jak pamiętacie, obietnice obejmowały obietnicę zamieszkania w Kanaanie.

Ale spójrzcie, ci Jakobici, potomkowie Abrahama, mieszkają w Egipcie i dlatego obietnice częściowo się wypełniają. To trwa, to się spełnia. A pozostała część Pięcioksięgu, gdzie mamy Księgę Wyjścia, Księgę Kapłańską i Powtórzonego Prawa, wszystko to dzieje się poza ziemią.

Koniec Księgi Powtórzonego Prawa opisuje sytuację na równinach Moabu, w Transjordanii. Następnie, wraz z Jozuem, książka ta opisuje przeprawę przez rzekę

Jordan, różne spotkania i wojny, które będą miały miejsce w tej ziemi, a także ludność, która zabezpieczyła ziemię na tyle, aby móc się w niej osiedlić. Zatem, jak powiedziałem na początku naszego wspólnego kursu, Księga Rodzaju i cały Pięcioksiąg są zorientowane na przyszłość i to dobrze pasuje, ponieważ, jak wiecie, obietnice, które Bóg złożył od początku w Księdze Rodzaju rozdział 1, wersety 26 do 28, powtórzone z Noem i jego synami w rozdziale 9, a następnie z Abrahamem w rozdziale 12 i jego następcami, orientacja, nacisk został położony na potomków pierwszych rodziców, potomków nowego Adam, czyli Noe i jego trzech synowie, a następnie Abraham i jego potomkowie.

Zatem orientacja jest przyszłościowa. Kolejnym ważnym dla nas elementem, patrząc na narrację jako całość, są powtarzające się wątki: motyw błogosławieństwa, temat ludzi, czyli prokreacji, a następnie orientacji na przyszłość w odniesieniu do ziemi. Ponadto byliśmy świadkami oszustwa, zdrady i konfliktów; wszystkie te ważne motywy wciąż wysuwają się na pierwszy plan i jest to bardzo widoczne w toledoth Jakuba z Józefem i jego braćmi, co ukazuje zakończenie sporu, podobnie jak w przypadku Jakuba i Ezawa pojednaniem.

Widzimy, że następuje pojednanie Józefa, który zostanie sprzedany w niewolę, a w rezultacie staje się on zbawicielem rodziny poprzez serię niezwykłych wydarzeń, które są nadzorowane i negocjowane przez Pana Boga, aby osiągnąć wynik, który jest dla dobra nie tylko rodziny Jakubów, ale także całego świata, związanego z zapewnieniem pożywienia na wypadek wielkiego głodu, który nastąpi. Przypomina mi to cechę błogosławieństwa w Przymierzu Abrahama, rozdział 12, werset 3, który mówi, że ktokolwiek cię przeklnie lub kto cię błogosławi, będzie błogosławiony, a kto cię przeklnie, będzie przeklęty, i w tym przypadku faraon zdaje sobie sprawę, jak Józef cieszy się łaską przez Boga i czyni go zastępcą dowódcy, daje mu błogosławieństwo, a także zapewnia całej rodzinie Jakuba możliwość spokojnego, dostatniego i bezpiecznego zamieszkania w Egipcie, w specjalnie wyznaczonym miejscu zwanym Goszen. Zatem zobaczymy, że to osiągnięcie Józefa dla rodziny i ostatecznie dla wszystkich narodów, które schodzą do Egiptu w poszukiwaniu pożywienia, że istnieje szansa i pokuta ze strony braci, którzy zdradzili swego brata Józefa, który zdradzili ojca, okłamując go w sprawie zniknięcia Józefa.

Jest to opisane w rozdziale 45, dlatego nie możemy się doczekać tych chwil pojednania. Kolejnym dowodem pojednania jest to, że w rozdziale 50, wersetach od 12 do 14 Józef i bracia spotykają się na pogrzebie zmarłego ojca, Jakuba, co jest kolejnym przejawem pojednania. To samo, pamiętajcie, Ezaw i Jakub zebrali się razem na pogrzebie swego ojca, Izaaka.

więc sporo powtórzeń, które znaleźliśmy wcześniej, odnośnie obietnic błogosławieństwa i rywalizacji, która będzie miała miejsce. Jedną cechą, która odróżnia narrację Józefa od poprzednich opowieści o Abrahamie, krótkiej o Izaaku, a następnie tej o Jakubie, Ezawie, jest to, że w tych narracjach teofanie są bardzo ważnym sposobem, w jaki Bóg odnosi się do Boga i komunikuje się, odsłania się poprzez sny i wizje, a następnie bezpośrednią mowę, także poprzez aniołów. W przypadku narracji o Józefie sny tak, ale te sny należy interpretować i Józef to robi, i to są główne sposoby, za pomocą których Bóg objawia, co się wydarzy i jaki jest Józef, jego bracia, jego W tych snach reprezentowana jest cała rodzina.

Józef interpretuje także sny, jakie miał sam faraon, dotyczące przyszłości Egiptu. Tak więc, ale nie mamy tu do czynienia z teofanią, co być może ma miejsce, i jest to subtelne, wywnioskowane i może zbyt spekulatywne, ale ostrzega czytelnika, że dzieje się coś z historią Józefa i braci, co dzieli dystanse, może jest to najlepszym sposobem, oddala synów Jakuba od Boga, a zobaczymy także inne oznaki tego. W opowieściach widzimy, że interpretatorzy postrzegali tę postać – aktora – Józefa na dwa sposoby.

Po pierwsze, jest on idealną osobą wierzącą i można dostrzec pewne niezwykle aspekty jego wglądu, szczególnie gdy dochodzimy do końcowych rozdziałów. Rozdział 50 mówi wyraźnie, jak Józef dostrzega, że to, co się wydarzyło, wypełniało wolę Bożą w jego życiu dla dobra, a zatem był także człowiekiem o doskonałym charakterze moralnym. Dlatego niektórzy posunęli się nawet do sugestii, że jest on typem Jezusa Chrystusa.

Ja natomiast podzielam zdanie tych, którzy postrzegają Józefa jako postać wadliwą. nie oznacza to w żadnym wypadku, że jest złym człowiekiem, ale myślę, że w młodości przejawiał ducha dumy i arogancji, a gdy już doszedł do władzy, dopuścił się szeregu oszustw i zdrady wobec swoich braci w Egipcie. Zatem uważam, że w jego charakterze są wady, co bardzo dobrze pasuje do tego, co widzieliśmy w przypadku jego przodków od Abrahama, Izaaka i Jakuba Ezawa. Nie ma postaci doskonałej, jeśli chodzi o przedstawienie wielkiej postaci mesjańskiej, która ma nadejść.

Myślę, że najbliższym tego byłby kapłan Salem, czyli Melchizedek w rozdziale 14, wersach od 18 do 20. Byłoby to więc najbliższe takiej typologii, a są tacy, którzy opierają tę koncepcję o autorze Listu do Hebrajczyków. Powiedziałem wtedy, że mój wniosek jest taki, że jest to człowiek wielkiej wiary, człowiek, który jest prawdziwym jahwistą, ale nie trzeba wyciągać wniosku, że jest teofanią.

Myślę, że mamy tutaj do czynienia z typologią, ale nie z teofanią, w której pojawia się anioł lub Jezus Chrystus objawiający się jako człowiek. Chciałbym również na początku wskazać, że historia Józefa i jego braci to jedno z najsmutniejszych wydarzeń w życiu potomstwa Jakuba oraz tych braci i

plemion założonych przez dwunastu braci i jakie to będzie oznaczać dla narodu. Odkrywamy, że Bóg opracowuje plan, dzięki któremu odnowi ich charakter moralny i odnowę, szczególnie jeśli chodzi o ich tożsamość jako skarb Boga, który dał im obietnice i ma dla nich wielki cel w niesieniu przesłania obiecanego przez Boga błogosławieństwa dla wszystkich narodów, wszystkich grup ludzi.

I tak widzimy w dość dramatycznej formie, poczynając od rozdziału 34, gdzie mamy braci zamieszanych w morderczą zdradę Sychemitów , bardzo mocny rozdział 36. Rozdział 34 dotyczy Diny i Sychemitów , a następnie w rozdziale 36, mamy opis potomków Ezawa i werset 31 brzmi: byli to królowie, którzy panowali w Edomie, zanim panował jakikolwiek król izraelski, co oczywiście wskazuje później w historii Izraela, że taki zapis został sporządzony, ponieważ będzie to ważne do tych dwunastu, którzy wyłonią się z dworu osobistości królewskich, którzy staną się królami Izraela. Czy zatem bracia wykażą się wystarczającym charakterem moralnym, aby plany Boże były kontynuowane aż do powołania sprawiedliwego domu złożonego z osobistości królewskich? I od razu przychodzi ci na myśl król Dawid; pochodzi z domu Judy, dlatego chcemy przyjrzeć się tym trzem ważnym synom w przyszłości Izraela jako narodu.

Mamy więc pierworodnego Rubena, Judę i Józefa. Teraz Józef zostaje ojcem dwóch pokoleń, Manasses i Efraima, które znajdują się na północy. Juda leży na południu i jest najwybitniejszym plemieniem na południu.

Pozostali bracia i ich plemiona znajdują się na północy, a szczególnie wybitni są Efraim i Manasses. Cóż, spójrzmy zatem na początki Józefa w rozdziale 37, wersety od 2 do 36. Mówiliśmy już o tytule na początku tego wersetu, a następnie, w dalszej części wersetów od 2 do 11, znajdzie Józefa marzyciela.

Mówię o tym dlatego, że tak o nim myślą bracia. Jeśli spojrzysz na rozdział 37, werset 19, odnoszą się do niego, oto nadchodzi ten śniący. I tak w wersetach 2. drugiej połowie, od 2b do wersetu 11. będzie miał dwa sny i te dwa sny współdziałają, aby wskazać, że ojciec, Jakub i bracia Józefa będą razem poddani Józefowi.

Kolejną rzeczą, o której mogę szybko wspomnieć, jest to, że istnieje tutaj pewien wzór snów. Już o tym mówiłem, ale będziesz miał dwa sny, które będą się pojawiać. Sny odgrywały bardzo ważną rolę w potwierdzaniu Bożej obecności oraz Jego woli i celu.

Pamiętajcie, że nie mają pism świętych, więc sny były bardzo przydatne w sposobie komunikowania się Boga. Teraz zaczyna się od Józefa, młodzieńca lat 17, pasącego trzody wraz ze swoimi braćmi, synem Bilhy i synami Zilpy, żon jego ojca. I przyniósł ich ojcu złą wiadomość.

Więc jest kapusiem. Tak odbieram ten zły raport. Można to przetłumaczyć jako zły raport, ale moim zdaniem zły raport lepiej odzwierciedla jego charakter.

W tym początkowym wersecie ważne jest to, że Józef, jeśli pamiętacie, pochodzi od Racheli. Zatem ci pozostali bracia nie pochodzą z tej samej matki, w związku z czym Józef i jego młodszy brat Benjamin różnią się od tej grupy. Zatem zobaczymy, że dano nam skłonność do rywalizacji, tak jak ich matki, żony Józefa i ich , przepraszam, Jakub i ich służebnice, istnieje rywalizacja, którą synowie bez wątpienia przejmują od swoich matek .

W wersecie 3, Jakub, zaostrza problem. Przypomni ci to, jak Izaak kochał Ezawę, a Rebekę Jakuba. Mamy zatem do czynienia z ustalaniem priorytetów, przysługą wobec jednego syna kosztem drugiego.

I to właśnie się dzieje. Jeśli spojrzysz na werset 3, Izrael kochał Józefa bardziej niż któregośkolwiek z jego synów, ponieważ urodził się mu w starości. Zatem chociaż Benjamin jest młodszy, okazuje się, że Józef jako nastolatek jest faworyzowany w porównaniu z innymi dorosłymi.

Słowo Izrael jest teraz ważne. Pamiętacie, że zmieniliśmy imię Jakuba na Izrael, ponieważ odnosi się to do jego zmagania z Elem i Bogiem, a to wskazuje na rozdział 33, w którym mają miejsce zmagania. Rozdział 32 z nieznanym partnerem zapaśniczym lub zapałką, który okazuje się być aniołem Bożym lub po prostu Bogiem, i następuje nadanie imienia, zmiana imienia.

Zatem Izrael, gdy zostanie to odczytane w kontekście wspólnoty mojżeszowej, bez wątpienia powie im: oto kim jesteśmy. To właśnie by powiedzieli. Jako potomkowie tych różnych synów możecie sobie wyobrazić, że ich zainteresowanie przodkami będzie ogromne, jeśli chodzi o role Rubena i Judy, Józefa, a później Beniamina.

Teraz dał mu wyróżniającą się szatę. Zostało to przetłumaczone bogato zdobione w New International Version. Nie wiemy z całą pewnością, jak to przetłumaczyć.

Niektórzy powiedzieliby, że jest to szata różnobarwna, kolorowa, a co za tym idzie zdobiona, lub po prostu szata wielobarwna. Ważne byłoby, gdyby było to uznanie priorytetu, faworyzowania Józefa. Jest to bardzo sugestywne i moglibyśmy sięgnąć gdzie indziej do Biblii na starożytnym Bliskim Wschodzie, mówiąc, że ubiór jest powiązany ze statusem człowieka.

Zatem sama szata wskazywałaby na wyższość Józefa nad jego braćmi. I byli. Po prostu go nienawidzili. Byli tak wściekli z zazdrości, że nie mogli powiedzieć mu miłego słowa.

Możesz zanotować rozdział 45, werset 15. Cóż, to pojednanie, to odwrócenie nienawiści i nie mówienie miłego słowa, jest opisane, gdy nastąpi pojednanie, w rozdziale 45. Teraz będziemy mieli dwa sny z Józefem.

Jest to w rozdziale 37, wersetach 5 i 9. Józef miał sen, a potem, w wersecie 9, miał kolejny sen. Zauważ, że każdy sen kończy się w wersecie 7. Następuje pokłon, który pojawia się ponownie w wersecie 9. W pierwszym śnie ma to związek z rolniczym środowiskiem snopów, które kłaniają się jednemu ważnemu snopowi.

Bracia słusznie rozumieją w wersecie 8, że wskazuje to na to, że nad nimi stoi jego mózg, którym jest Józef. Czy naprawdę będziemy ci się kłaniać? W rozdziale 42, wersecie 6 mówią, że tak jest, ponieważ Józef w przebraniu zajmuje drugie miejsce pod względem władzy i władzy w Egipcie. I kłaniają mu się i są poddani Egipcjanom.

Następnie, w drugim śnie, jest to astralne. Ma to związek ze słońcem, księżycem i 11 gwiazdami, które kłaniały mi się – opisuje. Zatem Jakub interpretuje słońce i księżyc jako odnoszące się do niego samego.

I tak, jak jest napisane w wersecie 10, jego ojciec zganiał go i zapytał: Czy naprawdę stanie się tak, że twoja matka i ja będziemy kłaniać się przed tobą? A w wersecie 11 ważne jest, że jego ojciec miał to na uwadze. Będzie to więc ważne w dalszej części tej historii, ponieważ Jakub rozpozna – tak jak oni wszyscy – że rzeczywiście to się realizowało. A to wszystko jest częścią szerszego planu Bożego.

Przejdźmy zatem do tego, jak bracia praktykują wściekłość, zazdrość i zemstę — czas spłaty w wersetach od 12 do 35. I tak w wersetach od 12 do 17 miejscem wypasu stad jest Sychem.

Jakub założył swoją osadę w Hebronie, dalej na południe, i zostało to nam opisane w rozdziale 35, wersecie 27. Zatem, Izraelu, jego imię ponownie pojawia się w wersecie 12, powiedział do Józefa: Chcę, żebyś poszedł i znalazł swoich braci w pobliżu Sychem i chcę, żebyś złożył mi raport i powiedział, co się dzieje. Wyraża więc troskę o nich.

Nie wiem, czy w wyniku tego, co wydarzyło się w związku z historią Dinah Szechemite, jest wobec nich podejrzliwy, co z nimi dzieje, ich zachowanie, charakter, to, jak odnoszą się do innych ludzi, grup w okolicy. Na przykład pamiętacie wcześniej, że Ruben spał z Bilhą, jedną z żon Jakuba, która w rzeczywistości była

służebnicą Racheli. W każdym razie więc wyszedł z Hebronu i udał się do Sychem.

Kiedy więc dociera w okolice Sychem, jest to interesujący, bardzo subtelny pomysł, który ma zastosowanie w tej historii. Zaskoczenie mówi, że zagubił się, kiedy przybył do Sychem, ale w wersecie 15 był człowiek, który znalazł go błąkającego się po polach i zapytał go, więc to człowiek inicjuje pomoc, której potrzebuje Józef. A to dość podejrzane, prawda? Zastanawiające jest spekulowanie, co dzieje się z tym człowiekiem, biorąc pod uwagę, że w przeszłości czytaliśmy narrację za narracją, w której pojawia się Bóg lub anioł ukazuje się patriarsze jako człowiek.

Czy to może być anioł? Czy to może być Bóg? Czego szukasz? Zatem oto on ma misję poszukiwania swoich braci i opisuje to. I tak – mówi mężczyzna – przenieśli się stąd. Słyszałem, jak mówili: jedźmy do Dothan.

Przenieśli się więc z Sychem do Dotan, położonego około 20 kilometrów na północ od Sychem. Być może przenieśli się dalej ze względu na lepszy wypas. To nie byłoby czymś wyjątkowym.

O co tu chodzi? Cóż, myślę, że sposób, w jaki napisana jest ta narracja, ma na celu zainicjowanie, wydobyć z nas czegoś z tajemnicy wszystkiego, co się tutaj dzieje, rozpoznając już, jeśli czytałeś Księgę Rodzaju, że w narracjach z Księgi Rodzaju nic się nie wydarzyło przez przypadek. Z ludzkiego punktu widzenia może to wyglądać na zbieg okoliczności. Ale narracja biblijna zawsze ukazuje nam Bożą perspektywę.

Przyzwyczailiśmy się więc do rozumienia tej tajemnicy, dwuznaczności, które będą się powtarzać, ironii, a wszystko to jest częścią suwerennego działania Boga. Mając to na uwadze, możemy zrozumieć, że ten człowiek i jego tożsamość pozostaną tajemnicą, ale ten człowiek jest niezbędny, aby ta narracja mogła posunąć się do przodu. I tak, chociaż jest to raczej reprezentatywne dla Józefa i jego braci, którzy duchowo popadają w moralny upadek i którzy w rzeczywistości działają w ciemności, Bóg jest tam, popychając ich naprzód do błogosławionego celu, jaki dla nich zaplanował.

Kiedy więc pojawia się z daleka, planują go zabić. I tak Ruben, który jest pierworodnym, być może nauczył się karania, jakie daje spanie z nałożnicą swojego ojca i wstydu z tym związanego. Do pewnego stopnia wyzdrowiał, ponieważ wstał i powiedział: nie, nie, nie, musimy przyznać, że nie chcemy zabić naszego brata.

To byłoby największe nieszczęście. Zabicie krewnego byłoby tak ciężkim grzechem. Narrator mówi nam, że Ruben zaplanował to, sugerując wrzucenie Józefa do cysterny.

Powiedziano nam, że jest suchy, więc nie utonie. A Ruben, jak nam powiedziano, zrobił to wszystko, aby go przed nimi uratować i w końcu zobaczyć, w ten czy inny sposób, nie jest powiedziane, jak zabrać go z powrotem do ojca. Dlatego Reuben zdał sobie sprawę, że to, co knuto, jest przesadą i nie może być tolerowane.

Jako pierworodny miał nadzieję mieć wpływ na to, co się rozwinęło. Teraz element ubioru stanie się ważny, ponieważ jest napisane, że pozbawili Józefa bogato zdobionej szaty. A potem widzicie, stanie się to ważne, ponieważ bracia używają tego jako dowodu na to, że Józef został zabity przez zwierzę, ponieważ pobiorą krew zabitego zwierzęcia i położą tę krew na tej podartej szacie jako dowód dla swego ojca że Józef umarł.

I to jest opisane w wersecie 32. Zabrali ojcu zdobioną szatę i powiedzieli: „Znaleźliśmy to”. Zbadaj ją i zobacz, czy jest to szata twojego syna. Oczywiście była to szata Józefa, ale zauważcie w 34, że Jakub rozdarł swoje własne szaty, zobaczył motyw ubioru, włożył wór i opłakiwał syna przez wiele dni.

Cóż więc było za ironią losu, że Jakub użył tej szaty, aby okazać łaskę Józefowi? Teraz ta szata, zakrwawiona i podarta, staje się jego największym źródłem bólu i smutku. Do tego stopnia, że po prostu powiedział: „Nie chcę się pocieszać”. Pójdę do Szilo, to jest do grobu, aby odwiedzić i być z moim synem.

Dlatego ojciec płakał nad nim. Stał się bardzo podejrzliwy co do udziału swojego syna w tym, co się wydarzyło. Teraz postanowili zarobić na tej propozycji.

I tak widzą Izmaelitów, którzy są w karawanie. Mają przyprawy i tym podobne, i zamierzają je sprzedać, kiedy przybędą do Egiptu. Zatem Juda ma plan, a mianowicie: co zyskamy, jeśli zabijemy naszego brata i ukryjemy jego krew? Chodź, sprzedamy go.

Cóż, to brzmi jak zwycięzca. I tak właśnie robią. Zatem Ruben wystąpił pierwszy, a potem Juda będzie ważną postacią w tym wszystkim.

Zaleca czerpanie korzyści ze sprzedaży swojego brata, aby tego nie zrobili, i myślę, że słucha Rubena, aby nie zabić naszego ciała i krwi, mówi w wersecie 27. Tak więc, kiedy przybędą Izmaelici, Izmaelici są opisani pod inną nazwą w 28, Madianici. Byłyby to prawdopodobnie dwie grupy osób, które zawarły małżeństwa mieszane.

Madianici byli potomkami Izmaela. Zatem Madianici i Izmaelici stanowią jedną i tę samą grupę. Sprzedają więc Józefa tej podróżującej karawanie zmierzającej do Egiptu.

Teraz Reuben nie miał możliwości ingerencji w tę wyprzedaż. I tak Ruben wrócił do cysterny. Widzisz, myślę, że planował go odzyskać i zabrać z powrotem do ojca.

Wrócił więc do braci i po prostu powiedział: Chłopca tam nie ma. To znaczy, wszystko stracone. Gdzie mogę się zwrócić? Jak mogę znów stanąć twarzą w twarz z ojcem z tak strasznymi wiadomościami? W wersecie 36 zostajemy przedstawieni Potyfarowi, jednemu z urzędników faraona i dowódcy straży.

Dużo więcej można powiedzieć o Potyfarze i jego żonie, jeśli chodzi o Józefa. Niektórzy twierdzą, że historia Judy i Tamar z rozdziału 38 stanowi niewłaściwą przerwę w przekazie relacji o Józefie. Teraz myślę, że to przesada.

Tak, Józef jako taki nie jest opisany tutaj w rozdziale 38. Juda jest i to jest, jak sądzę, ważne powiązanie z rozdziałem 37. W wersecie 1 jest napisane, że opuścił swoich braci.

Jest jeszcze jedno połączenie. Ale co ważniejsze, mamy tu do czynienia z kolejnym wyraźnym sygnałem rozpoczynającym straszliwy upadek moralny braci. A Juda jest postacią wiodącą.

Ci, którzy czytają to z perspektywy Pięcioksięgu, będą bardzo wrażliwi na tę wiodącą postać plemienną, Judę. Będą dwie przesłanki wskazujące na to, że Juda będzie ojcem domu królewskiego. I pamiętajcie, że Saul, pierwszy król Izraela, pochodzi z domu Beniamina.

Natomiast jeśli chodzi o Dawida, jest on z domu Judy. A przymierze Dawidowe z 2 Samuela, rozdział 7, wersety od 13 do 16, oznacza zobowiązanie Boga wobec Dawida i jego potomstwa jako rodu królewskiego, który wydał na świat królów Izraela. Istnieje wyraźne i ukryte nauczanie na ten temat.

Wyraźne stwierdzenie znajduje się w rozdziale 49, wersecie 10. Rozdział 49, wersecie 10. Tam, w rozdziale 49, masz błogosławieństwo patriarchy Jakuba dla jego rodzin plemiennych, synów.

Są też echa wcześniejszych wydarzeń i perspektywy tego, co stanie się z dziedzictwem każdego plemienia. A jeśli chodzi o Judę, werset 10 mówi, że berło i laska rządząca będą należeć do domu Judy i nie zostaną zabrane. Jest to więc najjaśniejszy i najbardziej wyraźny dowód w samej Księdze Rodzaju.

Jeśli chodzi o narodziny dwóch synów Judy, którzy są bliźniakami z Tamar, jego synową, mamy do czynienia ze znacznie bardziej subtelnym pomysłem. Jest to nam opisane w wersety od 27 do 30. Jak wiecie, scena narodzin Jakuba i Ezawa jest ważną relacją i ta tutaj brzmi podobnie.

W każdym przypadku mamy bliźniaki. W każdym przypadku występuje jakiś rodzaj nieprawidłowości w ich narodzinach. W rozdziale 25 mamy proroctwo o tym, jak młodszy będzie służyć starszemu.

I to właśnie widzimy we wcześniejszej Księdze Rodzaju, na przykład o tym, jak Izmael będzie służył młodszemu Izaakowi. Przynajmniej możemy powiedzieć, że jest jasne, że Ezaw będzie podporządkowany Jakubowi. I co tu zadziało, to dwuznaczność sceny narodzin bliźniaków, Pereza i Zerah.

Działo to w ten sposób, że jeden z nich, Perez, przejmuje, lub, jak sądzę, można powiedzieć, zastępuje swojego bliźniaka, Zeraha. Zerah wyciągnął rękę z łona matki i, oczywiście, będzie pierworodnym, jak nam się wydaje. Położna zawiązała mu więc szkarłatną nić wokół nadgarstka, aby go zidentyfikować.

Jednak jego bliźniak Perez zastępuje go, ponieważ Zerah cofnął rękę, jak nam powiedziano. I to jego brat Peres wybucha i jako pierwszy wychodzi z łona Tamar. Zatem imiona są odpowiednie, Zerah oznacza szkarłat, a Peres oznacza wybuch.

Więc, cóż, to jest niejasność. Kto tak naprawdę jest pierworodnym? Czy to Zerah? On pierwszy wyciągnął rękę. A może chodzi o Pereza? Najpierw wyszedł całym ciałem.

Więc to jest wskazówka, myślę. Wiem, że to niejasne, ale może to być sposób, w jaki działa Boża opatrność. Sam poprzez nieregularność urodzeń tych, którzy są wyznaczeni przez Boga, przez Niego będzie realizował swój plan zbawienia.

Ponieważ Peres stanie się przodkiem, stanie się ojcem króla Dawida. Jest to nam opisane w czwartym rozdziale Rut, gdzie Rut w czwartym rozdziale, genealogia Pereca kończy księgę w czwartym rozdziale Rut.

Zaczyna się od Pereza, a wiecie, że to jest syn Judy. Śledzi go poprzez 10 imion i kończy w Księdze Rut z Dawidem. Jest to zatem wskazówka i wskazówka, że Peres będzie tym, przez którego przyjdą królowie Izraela. Cóż, zacznijmy od synów Judy i Tamar w wersetach od pierwszego do szóstego.

Tutaj Juda oddziela się od swojego brata i poślubia kobietę kananejską. To mi mówi, że mamy problem z Judą. Nie szanuje dziedzictwa przymierza Abrahamowego i jego obietnic.

Nie okazuje, że jest całkowicie oddany rodzinie. Rozchodzi się więc i udaje do Adullam, które nie jest bardzo daleko od Jerozolimy, a właściwie do

miejsca na południowy zachód od Jerozolimy. A potem ma trzech synów: Ere, Onana i Szelona.

Juda miał żonę dla Ere, jak nam powiedziano, swego pierworodnego. Cóż, tego można było się spodziewać, a miała na imię Tamar lub Tamar. Nie znamy też dokładnie pochodzenia etnicznego Tamar.

Nie jest identyfikowana jako Kananejczyk. Wiele osób wierzy, że tak. Ale sens tej opowieści jest taki, że pierworodny był niegodziwy w oczach Pana, czego szczegółów nie znamy, ale On go zabija.

Powiedzmy, że masz serię pokazów upadku moralnego Judy, a następnie jego synów i jego bezpośredniego rodu. Następnie, w tradycji małżeństwa dzwigniowego, czyli małżeństwa szwagra, tradycja ta jest nam opowiedziana w Księdze Powtórzonego Prawa 25 wersetach 5 i 6, gdy masz dwóch braci mieszkających w gospodarstwie domowym. I jeden brat umiera przedwcześnie, zostawiając wdowę.

Wtedy pozostały przy życiu brat ma się z nią ożenić i odbyć stosunki płciowe, nazywa się to małżeństwem dzwigniowym, aby mogła mieć dziecko, które następnie odziedziczyłoby ziemię, dziedzictwo przeznaczone teraz dla zmarłego brata. Ma to więc związek z dziedziczeniem, z przyszłym dobrobytem i ochroną wdowy, która da jej syna. A więc to właśnie działa, jeśli chodzi o werset 8, mówiący do drugiego brata, połóż się z żoną swojego brata i wypełnij swój obowiązek, swój obowiązek krewny, swój obowiązek szwagra, aby spłodzić potomstwo dla swojego brata.

Cóż, Onan odbył stosunek seksualny, ale rozlał swoje nasienie, jak jest napisane, na ziemię. I to jest przerwa, żeby nie zaszła w ciążę. Jest to więc ilustracja przyjemności bez odpowiedzialności.

I to znowu było kwestionowaniem sposobu, w jaki Bóg działał z tą rodziną, co miało związek z obietnicami dziedzictwa w ramach przymierza, które zawarł z Abrahamem. Dlatego też i to Bóg uznał za niegodziwe i skazał go na śmierć. Teraz Juda dał tej samej kobiecie, Tamar, swoich dwóch synów.

Umarli. Więc myślę, że staje się wobec niej bardzo podejrzliwy. Ona ma pecha.

Coś tu jest nie tak. Wysła ją więc z powrotem do domu ojca. A w wersecie 13 powiedziano Tamar, że twój teść udaje się do Timny, niedaleko Adullam, aby strzyżyc swoje owce.

Zatem wdowa w tej kulturze była bardzo bezbronna. Podejmuje desperacki krok, przebierając się zwodniczo za prostytutkę, aby Juda nieświadomie ją zapłodniła, a dzięki dziecku urodzonemu przez Judę i Tamar będzie miała pewne poczucie bezpieczeństwa i będzie miała bardzo znaczenie w tej kulturze i potomstwie. Zatem to, co znajdujemy w wersetach aż do 19, to oszustwo, które mamy pod ręką.

A ważne jest to, że muszą nastąpić negocjacje i zapłata za ten związek seksualny, ponieważ ona służy jako prostytutka temu mężczyźnie, który, jak sądzimy, nie ma żony. Mówi więc, że zapłatą będzie młoda koza. Skąd mam wiedzieć, że zamierzasz spełnić tę obietnicę? Cóż, dam ci coś z mojego osobistego identyfikatora, moją osobistą pieczęć, która będzie cylindrem z jego charakterystyczną tożsamością, a ty utopisz ją w glinie.

A zatem tak właśnie myśleliśmy o jego osobistym charakterze pisma, o czymś, co wyjątkowo do niego należało. Następnie laska mogła również zostać wyraźnie wyrzeźbiona lub oznaczona. Innymi słowy, niezaprzeczalnie ma coś, co pozwoli zidentyfikować mężczyznę, z którym miała związek seksualny.

A następnie w wersetach od 20 do 23 następuje stwierdzenie, że jest ona tutaj utożsamiana z osobą świętą, prostytutką świątynną, co mogło być jedynie sposobem na poprawę jej statusu, ponieważ Judasz nawet nie wydawał się brać kozła. Wysłał swojego przyjaciela, Adullamitę, Hyruma. Dlatego szuka jej w tym miejscu w Niamh i tam, gdzie ją znaleziono.

A mieszkańcy tamtego regionu powiedzieli, że nie znamy tu żadnej prostytutki. Wrócił w ięć i doniósł Judzie. A Juda mówi, że nie możemy stać się pośmiewiskiem.

Po prostu pozwoliliśmy jej dalej pracować z moją pieczęcią i laską. Trzy miesiące później w wersetach od 24 do 26 podano, że jego synowa zaszła w ciążę. A według Księgi Kapłańskiej 21 wersetu 9 prostytutkę należało spalić żywcem.

Jak nikczemne było to później widziano w Izraelu. I prawdopodobnie to właśnie mamy tu do czynienia z tradycją, zwyczajem, który wyrósł. Miało to związek z najsurowszą karą wymierzoną córce Izraela, która została prostytutką.

I tak, jeśli chodzi o wielką dramatyczną scenę egzekucji, to ona przedstawia, znajdujemy to w wersecie 26, ona przedstawia, a raczej w wersecie 25, pieczęć na sznurze. Juda ich rozpoznał. Może inni też tak zrobili.

Ale Juda, który w naszym rozdziale, wersety 24-26, stał się zagrożeniem dla Tamar. Teraz sytuacja się odwraca, ponieważ to, co się wydarzyło, kwestionuje i zawstydzają zepsucie Judy. I dlatego w wersecie 26 mówi, że w poczuciu skruchy, w poczuciu uznania, ona jest bardziej sprawiedliwa ode mnie. A następnie, idąc za tym, w narracji jest napisane, że więcej z nią nie spał.

Zatem naprawdę nie sądzę, że on twierdzi, że Tamar jest prawa. Myślę, że on po prostu mówi, że oni oboje są współwinni tej okropnej sceny. Ale ona dążyła do tego, co właściwe, mimo że postępowała w niewłaściwy sposób.

I mylił się na całej linii. Nie dbał o swoją synową. Nie dołożył wszelkich starań, aby zapewnić jej trzeciego syna, Sheile.

A potem posunął się tak daleko, że obwinił ją za prostytutkę i postanowił ją zabić w

procesie egzekucyjnym, polegającym na spaleniu jej żywcem. Zatem tylko tutaj Juda okazuje skruchę, gdy zostaje zdemaskowany. Mówiłem już o scenie narodzin bliźniaków, którym nadano imiona, i jej znaczeniu.

Co jeszcze nadejdzie? Więcej będzie dotyczyło tych ważnych postaci, które poznaliśmy w rozdziałach 37 i 38. Będą to Jakub, Józef i bracia. A potem bracia Ruben i Juda.

Następnym razem zajmiemy się Józefem w Egipcie i tym, co dzieje się w Egipcie, gdzie tam przyjmuje ubranie więźnia.

To jest dr Kenneth Mathews i jego nauczanie na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 21, Józef i jego bracia, Księga Rodzaju 37:2-38:30.